R 2438

Hertz Michał

Fünf polnische Lieder. Op. 6. Na głos i fortepian.
1. Krakowiaczek
2. Stary zalotnik
3. Na wieki
4. Jasieńko
5. To moja córka

Poprawki ręką kompozytora na nutach drukowanych u Bote & Bocka w Berlinie.

2438

4

5

Lieder

(Polnische Volks Texte)

Verlag Bote & Bock
Berlin

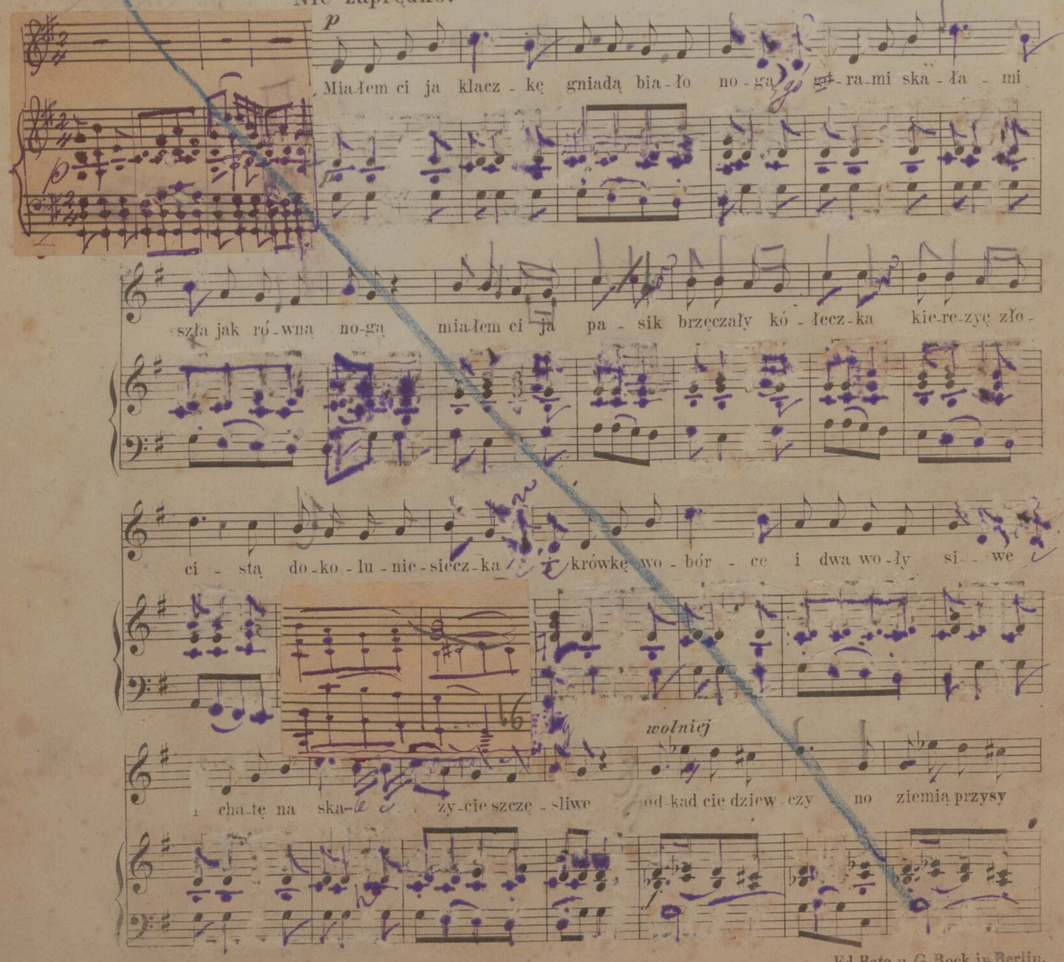
ARCHIWUM
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
Nr 2438-R
inw. 2453

KRAKOWIACZEK.
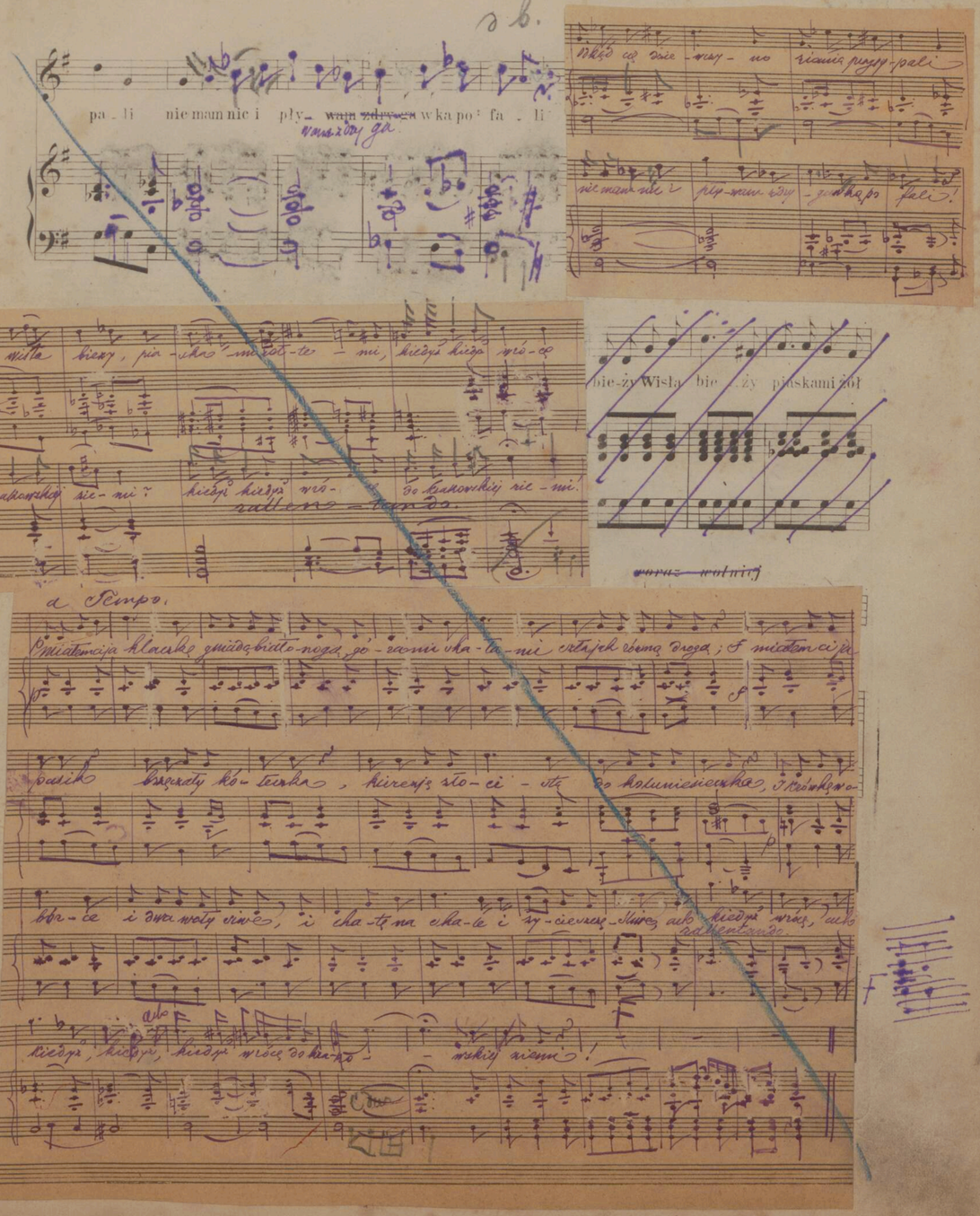
Słowa Wł. Wolskiego.

Muz: M. Hertza Op. 6.

Nie zaprędko.



Eigenthum der Verleger. 2042 Ed. Bote u. G. Bock in Berlin.



KRAKOWIACZEK.

Słowa Wł. Wolskiego.

Muz: M. Hertza Op. 6.

Nie zaprędko.

p

Miałem ci ja klacz - kę gniadą bia - ło no - gą po - ra - mi ska - ła - mi

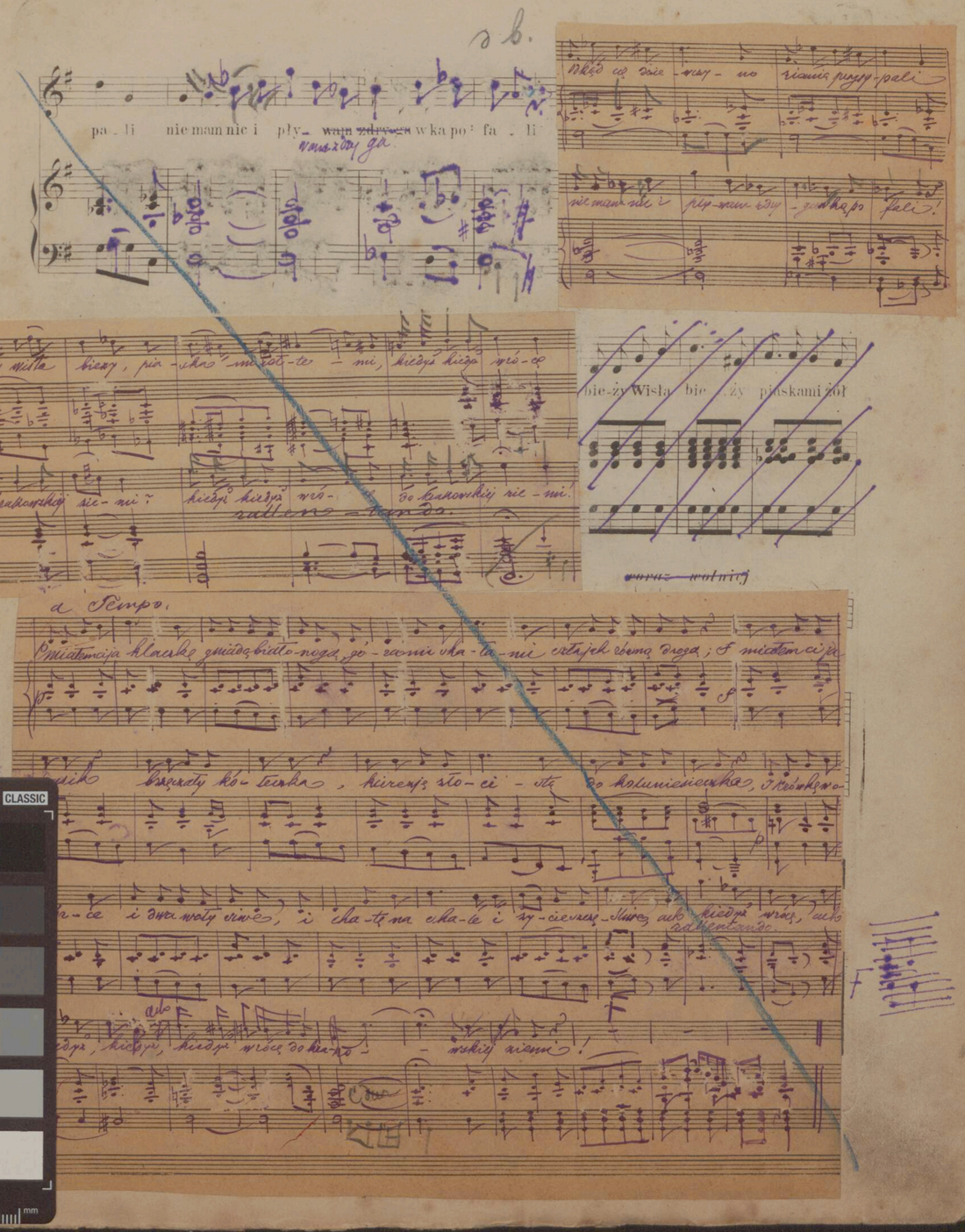
szła jak ró - wną no-gą miałem ci ja pa - sik brzęczały kó - łecz - ka kie-re-zyę zło -

ci - stą do - ko - lu - nie - siecz - ka krówkę wo - bór - ce i dwa wo - ły si - we

wolniej

cha - tę na ska - le zy - cie szczę - śliwe od - kąd cię dziew - czy - no ziemią przysy

Eigenthum der Verleger. 5042 Ed. Bote u. G. Bock in Berlin.



STARY ZALOTNIK.

Z pieśni Litewskich.

M. Hertza Op6.

Prędko.

z przesadzonym żalem

„Dzieweczę mo - je ser - ce mo - je
„Chociem sta - ry mam ta - la - ry
„Ach dziewczy - no ach ma - li - no
czy - ty ko - chasz mnie?“
mu - ro - wa - ny dwor,“
czy mnie ko - chasz méw,“

wesołutko i trochę żywiej

„Sta - ru - sze - czka go - la - be - czku nie chcę cie - bie
„w mowie żar - ty w ser - ca czar - ty w głowie dziwactw
„Dro - gą bi - ta z na - mi kwi - ta ru - szaj so - bie

nia!“ „Ach dziewczy - no ach ma - li - no za - co gardzisz mną?“
zbió - „Nie wierz te - mu świa - tu - złe - mu co - te - po - wierz sia - ł,“
dów.“ „Jam ba - ga - ty mam in - tra - ty porzuć próżny strach,“

„Boś - ty sta - ry nie - do pa - ry nie chcę ja - być twą.“
„Świa - ta - mo - wa Bo - ga mo - wa mnie nie - bę - dzies miał.“
„Nie chcę cie - bie juk Bóg w nie - bie, dla mnie młszy Stach.“

NA WIEKI.

Wiersz K. Brzozowskiego.

M. Hertza Op. 6.

Bardzo wolno.

Ziemio mat-ko czyna wie-ki zegnam cie-bie żegnam?

Łza za cie-mnia mi po-wie-ki pu-ka wo-ła ser-ca tętno na

wieki na wieki. ach ziemio, ach matko, na wie-ki cię żegnam na

wie-ki na wie-ki

Tak mi smętno wy-glą da-cie la-sy w tej wio-sen-nej sza-cie
Tam pod la-sem do-me-ty li-py w li-py u-kryl się od spie-ki
On nie słu-cha i po-go-nił, jed-na gorz-ka, łzę u-ro-nił

po co, po co mi śpie-wa cie i wy gó ry i wy rze-ki na wie-ki na wie-ki
w progu mat-ka i brat ma-ły oj ciec wo-ła o-si-wia ły na wie-ki na wie-ki
biegnąc w kraj da-le ki tyl-ko wicher za nim dzwonił na wie-ki na wie-ki

ki ki ki ki ki ki

ziemio mat-ko czy-na wie-ki

żegnam cie bie żegnam,

Łza za ciemnia mi po wie-ki

pu-ka wo-ła ser-ca tętno na wieki, na wieki ach ziemio, ach matko, na

coraz

wolniej

wieki cie zegnam, na wie-ki, na wie-ki

JAŚIEŃKO.

Wiersz Hr. Wł. Tarnowskiego.

M. Hertza Op. 6.

Nie zaprędko.

1. Co pół-noc sho-dzi-ła gdzie je-go mo-gi-ła, sza-
2. A wierzby co pła-czą sza-le-ją i ska-czą, szkie
3. I powstał zmo-gi-ły kró-le-wicz prze-mi-ły od
4. I powstał mło-dziemie stro-jo-ny wróż wie-niec od
5. I powstał Ja-sień-ko włach-ma-nach zli-ren-ką na
6. Tam bę-dziem się tu-lić i pie-scic i czu-lić tak
7. I słon-ko wsta-wa-ło, a dziewczę się śmia-ło, oj

la-ła, pła-ka-ła sza-la-ła war-ko-czo-tar ga-ła-war-
le-ty ko-lu-ją, sza-le-ją, szkie le-ty ko-
py-cha go rę-ką od-py-cha cha to mój Ja-sień-ko, to
py-cha go rę-ką od-py-cha cha to mój Ja-sień-ko, to
mie-czu się wspiera waż ser-ce wy-że-ra chwy-ta go rę-ka to mój Ja-
be-dziem szcze-śli-wi tam be-dziem jak zy-wi szczę
sen-ne na gro-bie oj sen wie-ki już spa-ło ną

ko-cze, Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
łu-ją, Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
nie-mój Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
nie-mój Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
sień-ko Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
sli-wsi, Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły,
wie-ki Ja-sień-ko zli-ren-ką w mo-gi-łę wziął so-bie,

trochę wolniej
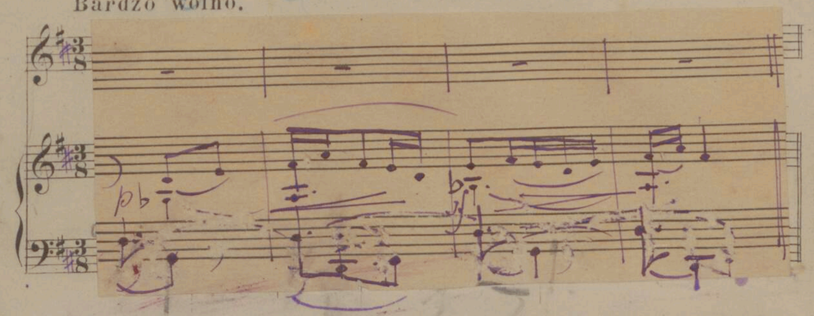
Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły.
Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły.
Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły.
Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły.
Ja-sień-ku mój mi-ły weź mnie do-mo-gi-ły.
Ja-sień-ko zli-ren-ką w mo-gi-łę wziął so-bie.

TO MOJA CORKA.
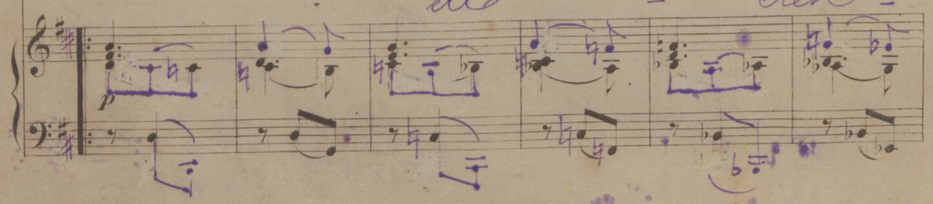
Z pieśni Litewskich.

M. Hertza Op. 6.

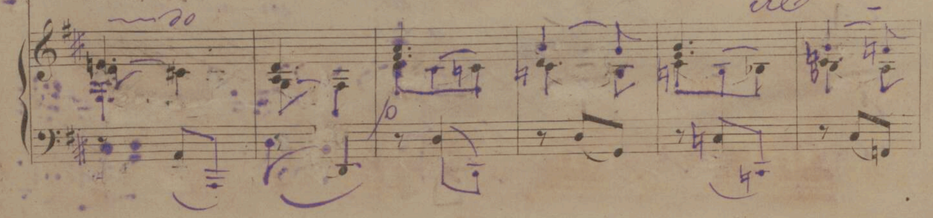
Bardzo wolno.

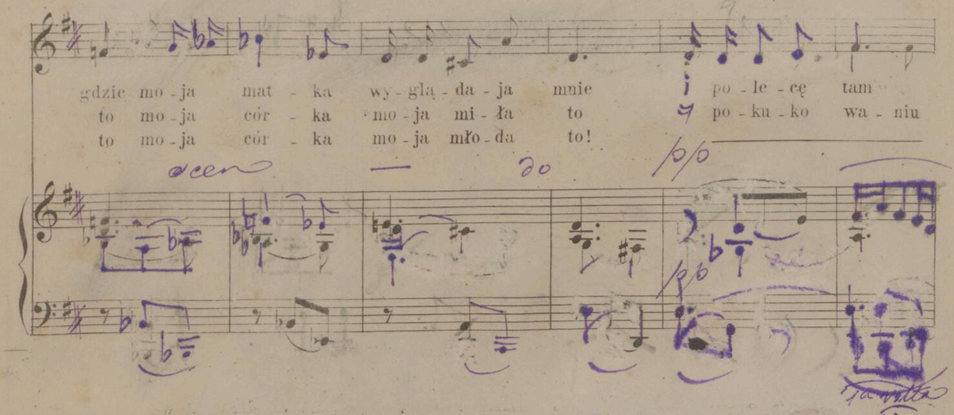


Poj - dę do - ga - ju do pstrej - ku kuł - ki po - ży - czę skrzy - deł
Tam za - ku - ku - ję przy sa - mem ok - nie czy nie u - sły - szy
Zda la od - da - na wdal za wie - zio - na czyż by - tu przy - szła

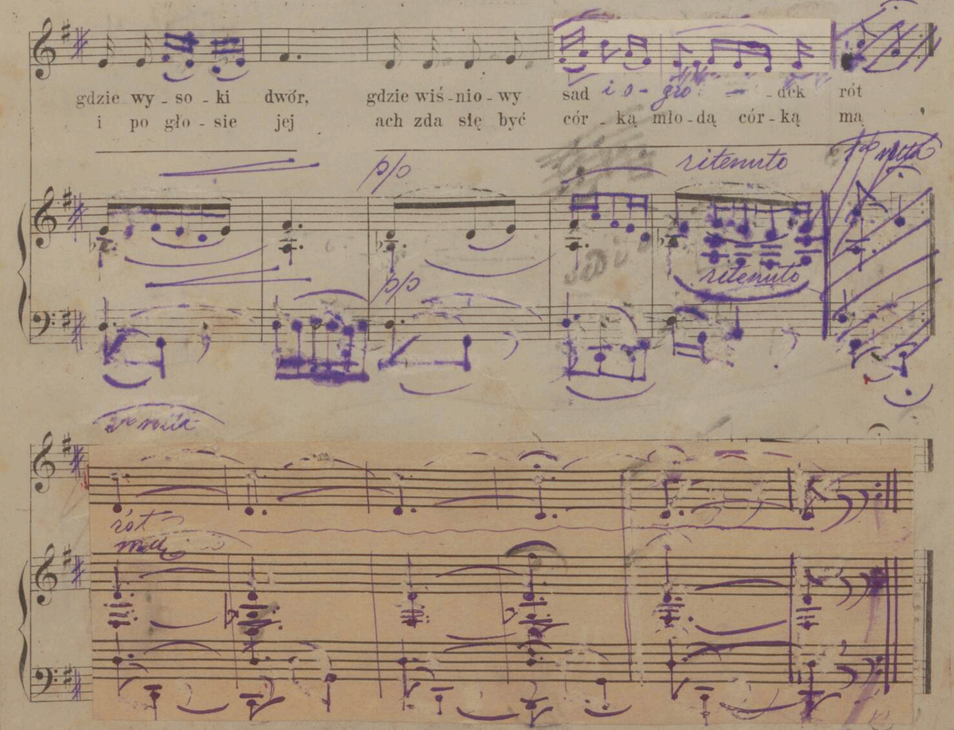


i pu - szys - te piór - ki i po - le - ce tam gdzie si - wy oj - ciec
mnie naj mil - sza mat - ka. Spoj - rza - la w okien - ko głos us - ły - sza - ła
ma tkę swą zna - la - zła? Ja - sne war - ko - cze, ru - mia - ne li - ca





gdzie mo - ja mat - ka wy - glą - da - ja mnie i po - le - cę tam
to mo - ja cór - ka mo - ja mi - ła to po - ku - ko wa - niu
to mo - ja cór - ka mo - ja mło - da to!



gdzie wy - so - ki dwór, gdzie wiś - nio - wy sad i o - gło - dek rót
i po gło - sie jej ach zda się być cór - ką mło - dą cór - ką ma

9042 Stich u. Druck v. Ed. Bote u. G. Bock in Berlin.